

# Głos Wielkopolski

CODZIENNE PISMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Rok I

Poznań, piątek, 20 kwietnia 1945.

Nr 54

## Istota demokracji

W okresie polityki sanacyjnej, społeczeństwo nasze niezdolne do jakiegos odruchu, znużone i zgnębione było skłonne przeceniać znaczenie siły i przymusu pozbawionego głębszego oparcia o idee ogólnoludzkie jako czynnika, zabezpieczającego trwałość ustrojów społecznych i państwowych. Taki sam rys psychiczny zauważyć było można wśród społeczeństw innych państw rządzonych systemem faszystowskim.

Nie wolno oczywiście lekceważyć znaczenia przymusu — nawet w najdemokratyczniejszych ustrojach społeczno-politycznych. — Prawo bez siły jest martwą literą; siła stwarza nieraz prawa. Byłoby jednak grubym błędem, gdyby pojmowało się ustrój społeczny czy państwowy w sposób czysto mechaniczny; gdyby zagadnienie jego trwałości wyrażało się tylko w stopniu uzbrojenia w różne narzędzia represji rządzących i w stopniu rozbrojenia rządzonej masy narodu. Z tych kryteriów nie zdawały sobie głębiej sprawy czynniki rządzące Polską przed wrześniem.

Nie liczone się absolutnie z tym, że rządzona masa ma wolną wolę, że podaje krytyce ustrój w którym żyje, że odnosi się do niego z pozytywnymi albo negatywnymi uczuciami. Czynnikiem tym było obojętne, że większość polskiego społeczeństwa nie zgadzała się zupełnie z ich dążeniami i interesami.

Każdy system rządów, który trwa, który utrzymuje się przy życiu, opierać się powinien na wspólnym interesie rządzących, a nie wyłącznie na woli rządzących. U nas w ostatnich latach przed wrześniem system rządzenia opierał się wyłącznie na woli rządzących, o czym świadczy najwymowniej fakt, że za wszelką cenę — nawet gwałtem — starano się wtłoczyć społeczeństwu obcą mu, faszystowską ideologię. Sięgano po dusze młodzieży, reklamowano szumnie i głośno zamierzenia — ale spostreżano równocześnie, że mimo tych wysiłków i nakładu kosztów nie zyskiwało się nic, że wymuszone sympatie są bardzo powierzchowne. Chwycono się jeszcze jednego sposobu utrzymania się na powierzchni i pozyskania sobie opinii. Rozbito, rozproszkowano i skłócono społeczeństwo; niszczone wszelkie organizacje klasowe niezależne od aparatu rządzącego. Przez postępowanie swe i formę rządów „radosnej twórczości” sanacja starała się gnębić demokrację, i dlatego przepaść jąka dzieliła rządzących od rządzących powiększała się z dniem każdym. Społeczeństwo nie miało do tych ludzi zaufania przed wrześniem 1939 r. a tym bardziej nie może mieć go dzisiaj, po zdradzie.

Każdy ustrój w bardzo nawet znacznym stopniu zawdzięcza swoją trwałość przekonaniu obywateli, wierze w jego dobroć i pożytek. Utrzymuje się czymś więcej, niż przymusem; barw życia może mu nadać tylko idea, którą wyraża.

Jeżeli ma się utrzymać, musi promieniować ideowo, budzić coś więcej, niż postrach — budzić bezinteresowne uczucie i gotowość do poświęceń w jego obronie. Każdy ustrój trwały opiera się bowiem na opinii narodu.

Każdy ustrój, jeżeli ma się utrzymać, musi być w zgodzie z wewnętrznym rytmem rozwoju dzisiejszego życia, musi wyrażać wielką ideę, która porywa i

# Żołnierz Polski przekroczył Niszę i Odrę!

## Rozkaz Naczelnego Wodza do dowódców I i II Armii Polskiej

Warszawa, 19. 4. — 17 kwietnia gen. broni Rola-Zymierski w towarzystwie gen. brygady Mariana Spychalskiego odbył inspekcję I. Armii, która sforsowała 16 kwietnia Odrę i obecnie bierze udział w wielkiej ofensywie na Berlin. Na tym odcinku frontu zapoznali się z sytuacją bojową, a Naczelny Dowódca wystosował na ręce dowódcy I. Armii, gen. dywizji Popławskiego, rozkaz wyróżniający jednostki oddziałów, które odznaczyły się w tych bojach.

### ROZKAZ Nr 70 (w wyjątkach)

Do dowódcy II. Armii gen. dyw. Świerczewskiego:

„Oficerowie, podoficerowie i żołnierze II. Armii i korpusu pancernego!

W dniu dzisiejszym bezpośrednim uderzeniem sforsowaliście rzekę Niszę a następnie, ścigając wroga, dalej na zachód, przekroczyliście silne umocnienia bojowe. Tym samym przekroczyliście zachodnią granicę Polski. Jesteście pierwszymi Polakami, którzy z bronią w ręku weszli na niemiecką ziemię. Dzień ten — moment przekroczenia przez żołnierza polskiego Nissy — na wieczne czasy pozostanie w pamięci Narodu. To zaś, że Wy jesteście dnia tego bohaterami, zawdzięczacie Krajowej Radzie Narodowej i Rządowi Tymczasowemu Rzeczypospolitej Polskiej, oraz sojusznici i bojowemu współdziałaniu z bohaterską Armią Czerwoną...”

„...Wraz ze mną dziękuje Wam cały Naród, który w dniach Waszej żołnierskiej ofiary sercem całym jest z Wami. Naród, którego rycerskiej chwale przyporzączyliście nowy laur i któremu ofiarą swojej krwi wywalczacie nowe szczęśliwe jutro.

Oficerów, podoficerów i żołnierzy zasłużonych w dzisiejszych bojach rozkazuję przedstawić do odznaczeń.

Niech żyje silna, demokratyczna, na zawsze Niepodległa Polska!

Wieczna chwała bohaterom, poległym za wolność Ojczyzny!

Naprzód żołnierze, na zachód żołnierze po ostateczne i trwałe zwycięstwo sprawiedliwości nad zbrodnią, dobra nad złem, oręża sojuszniczego nad hitleryzmem!

Śmierć niemieckim najeźdźcom!”

Naczelny Dowódca Wojska Polskiego  
Michał Rola-Zymierski — gen. broni.

Zastępca Nacz. Dow. dla Spraw Pol.-Wych  
Marian Spychalski — gen. brygady

Wydane na placu boju, 16 kwietnia 1945

wiąże masy, dążąc do podniesienia ich na wyższy poziom kultury materialnej i duchowej.

Tą wielką ideą w Polsce Odrodzonej jest idea demokracji. Idea demokracji, oparta na szerokich masach duchowo silnego ludu polskiego. Tego ludu, w którego duszę już od zarania dziejów

### ROZKAZ Nr 71

Do dowódcy I. Armii gen. dyw. Popławskiego:

„Oficerowie, podoficerowie i żołnierze I. Armii!

16 kwietnia 1945 r. jednostki I. Armii przeszedłszy do natarcia dokonały historycznego sforsowania rzeki Odry, przenosząc bój poza granice odrodzonego państwa polskiego na terytorium Niemiec i zasłużyły sobie na uznanie i miłość całego narodu.

Nawiązując do swoich świetnych bojowych tradycji. Wy, którzyście forsując Bug, wyzwolili pierwsze połacie ziemi ojczyściej, a następnie sforsowali nadto polski brzeg Wisły, wyzwolili Warszawę, przywrócili Macierzy odwieczne ziemie polskie nad Bałtykiem, dorzuciliście teraz nowe laury do wieńca narodowej chwali.

Wobec całego świata zadokumentowaliście swoją wierność prawej Demokracji swoje oddanie Krajowej Radzie Narodowej i Rządowi Tymczasowemu Rzeczypospolitej Polskiej, który prowadzi naród od zwycięstwa do zwycięstwa i kładzie podwaliny pod szczęśliwe jutro Polski.

Współdziałając z sojuszniczą Armią Czerwoną, nie ustępujecie ani na krok jej bohaterskim żołnierzom i wspólnie z nimi zadajecie wrogowi ostateczne, decydujące ciosy.

W imieniu służby wyrażam wszystkim oficerom, podoficerom i żołnierzom I-szej Armii swoje podziękowanie. Przy forsowaniu rzeki Odry i w pomnym dniu boju,

który żołnierze I-szej Armii toczyli na niemieckim terytorium, wyróżniły się:

Jednostki piechoty plk. Zajkowskiego, plk. Surzyca i gen. Dobzinka; jednostki artylerii — gen. Modzelewskiego, gen. Kierpa, plk. Prokopowicza, plk. Błońskiego, plk. Iżyka, plk. Likienkiewa, plk. Laszko i mjr. Popowicza; jednostki pancerne — gen. Mikulina, ppłk. Suroczkina i ppłk. Zamezelenko; saperzy — plk. Luńskiego, mjr. Kofanowa i mjr. Ronizy-nicza.

Oficerów, podoficerów i żołnierzy, którzy wyróżnili się w bojach rozkazuję przedstawić do odznaczenia.

### Żołnierze!

Uderzenie Wasze skierowane jest w samo serce wroga. Dowódca Frontu Sowieckiego marsz. Żukow w uznaniu Waszych dotychczasowych zasług przyznał Wam prawo gromienia berlińskiego ugrupowania nieprzyjacielskiego i uczestniczenia w szturmie na Berlin. W tej decydującej bitwie każdy wasz cios niechaj będzie pełny i twardy, każdy strzał celny. Naprzód — do zwycięstwa!

Niech żyje Silna, Demokratyczna, na zawsze Niepodległa Polska!

Wieczna chwała bohaterom poległym za wolność Ojczyzny!

Śmierć niemieckim najeźdźcom!”

Naczelny Dowódca Wojska Polskiego  
Michał Rola-Zymierski — gen. broni.

Zastępca Nacz. Dow. dla Spraw Pol.-Wych.

Marian Spychalski — gen. brygady.

Miejsce postoju, 17 kwietnia 1945 r.

## Potężne uderzenia Armii Czerwonej w Niemczech, Austrii i Czechosłowacji

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 18 kwietnia:

18-go kwietnia wojska 3-go Frontu Białoruskiego kontynuowały walki, celem zniszczenia resztek wojsk niemieckich, wypartych do rejonu portu Piława. 17-go kwietnia wojska Frontu w walkach wzięły do niewoli 8730 niemieckich żołnierzy i oficerów, oraz następującą zdobycz: czołgów i dział samochodowych — 80, ciągników pancernych — 69, dział polowych — 544, moździerzy — 416, karabinów maszynowych — 888, samochodów — 4000. Wśród jeńców znajduje się dowódca 28-ej niemieckiej dywizji piechoty, pułkownik Tempelhof.

Na południowy zachód i na południe od

miasta Racibórz wojska 4-go Frontu ukraińskiego w walkach zajęły ponad 30 miejscowości, wśród nich wielkie miejscowości: Burgfeld, Piltsch, Oldrzychow, Kra-warze, Zabrzeg, Dolny-Bieneszow, Boguślawice, Rogow, Gorzyce.

Na terytorium Czechosłowacji wojska 2-go Frontu Ukraińskiego zdobyły miasto Iwanczyce i w walkach zajęły miejscowości: Bracow, Milotyce, Klobouki, Zydlochowice, Raigrad, Sirowice, Mielczany, Niemczycki, Miedlow i Smolin. Na północ od Wiednia wojska Frontu zajęły na terytorium Austrii miasto Mistelbach oraz miejscowości: Rabensburg, Hausbrunn, Kreutzstetten, Gross Russbach, Weinstieg, Hetzmansdorf, Molmansdorf, Ruekersdorf i stację kolejową Ulrich.

Na innych odcinkach Frontu — walki o charakterze lokalnym i działania zwiadowców.

17-go kwietnia na wszystkich frontach zniszczono i uszkodzono 98 niemieckich czołgów i dział samochodowych. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 90 samolotów nieprzyjaciela.

J. Sz.

## Sprawa udziału Polski w San - Francisco

London, 19. 4. — Na konferencji prasowej Stettinius oświadczył, że otrzymał nową notę rządu radzieckiego w sprawie udziału Polski na konferencji w San Francisco. Przed konferencją odbędzie się rozmowa delegatów państw kierowniczych co do udziału Polski. Delegat angielski Eden omówi ze Stettiniusem zagadnienia polskie, po czym obaj zostaną przyjęci przez prezydenta Trumana. Prasa amerykańska, omawiając sprawę udziału Polski m. in. pisze, że Prezydent Roosevelt powiedział: „Polska jest źródłem natchnienia dla wszystkich narodów zjednoczonych”.

## Pani Roosevelt jedzie do San - Francisco

London, 19. 4. — Zona zmarłego Prezydenta, pani Roosevelt jedzie do San Francisco jako żywy symbol — jak pisze prasa amerykańska — polityki zmarłego Prezydenta Roosevelta.

## Mediolan złożył hołd Rooseveltowi

London, 19. 4. — W Mediolanie przerwano pracę, aby złożyć hołd zmarłemu Prezydentowi Rooseveltowi — pomimo terroru jaki zastosowały oddziały SS.

## Wyjazd ambasadora amerykańskiego z Moskwy

London, 19. 4. — Ambasador amerykański w Moskwie — Harriman, wyjechał do Waszyngtonu.

## Na froncie włoskim

London, 19. 4. — Na froncie włoskim 5 i 8-ma armia, czynią dalsze postępy. Zajęte zostały: Castel di Bologna, Argenta, Porto Maggiore i Medicina. Oddziały sprzymierzonych znajdują się o 10 km od Bolonii. Lotnictwo wspierając ataki lądowe — zatopiło 3 okręty nieprzyjacielskie.

## Chorwacja utworzyła rząd

Belgrad, 19. 4. — W Splicie odbyło się dnia 14. 4. nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Zemalskiego Antyfaszystowskiego Wiecza Wyzwolenia Narodowego Chorwacji — na którym utworzono rząd wchodzący w skład federacyjnej Jugosławii.

Premierem został wybrany Rade Wicko Ekrstułowicz.

## Nowy rząd w Macedonii

Belgrad, 19. 4. — Zgromadzenie Narodowe wybrało nowe prezydium, którego prezesem został Metody Andonow-Czento. Premierem nowego rządu w Macedonii jest Lazar Kuliszewski.

## Samobójstwo Modela

London, 19. 4. — Niemiecki feldmarszałek von Model, znajdujący się w „worku” ruhrskim — popełnił samobójstwo. (Niewątpliwie stanie się modelem dla innych dowódców niemieckich — Red.).

## Ustalono terminy rozpraw przeciwko donosicielom

Nawiązując do notatki zamieszczonej w 48 numerze naszego pisma p. t. „Niemcy donosiciele staną przed specjalnym Sądem Karnym w Poznaniu” podajemy, że rozprawa przeciwko Emilowi Bromke odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 9-tej. Bromke będzie odpowiadać za przesładowanie Polaków i denuncjowanie ich w „Gestapo” — na skutek czego kilku z nich zostało rozstrzelanych.

Wyznaczono też termin nowej sprawy. W dniu 26 bm. w godz. przedpołudniowych przed Sądem Specjalnym odpowiadać będzie obywatel polski Ignacy Szymański, były dozorca obozu D. W. M. dla Polaków. Akt oskarżenia zarzucenia Szymańskiemu znęcanie się nad Polakami umieszczonymi w obozie, bicie ich pałkami oraz zadenuncjowanie u władz okupanta obywateli: Henryka Weinerta i Janiny Chudej. Na skutek tego doniesienia Weinerta aresztowano i wzięto a obywatelkę Chudą osadzono w obozie w Oranienburgu.

Niemiec Jouanne, ziemianin z Jarocina, który — jak donosiliśmy — oskarżony jest o zamordowanie Polaka dra Kołodziejczaka z Pleszewa oraz wydanie w ręce „Gestapo” kilkudziesięciu Polaków, stanie przed Sądem Specjalnym na sesji objazdowej w Ostrowie, w dniu 8 maja br.

# Wojska sprzymierzonych wkroczyły na teren Czechosłowacji

**Armia kanadyjska posuwa się w kierunku Utrechtu — Lüneburg i dwa przedmieścia Bremy w rękach sprzymierzonych — Walki na ulicach Düsseldorfu — 5 generałów niemieckich i admirał w niewoli — Ciężkie naloty na Niemcy**

London, 19. 4. — Armia kanadyjska kontynuując w dalszym ciągu natarcie na terenie holenderskim, po zdobyciu Arnheim, posuwa się w kierunku północno-zachodnim i znajduje się w odległości 35 km od Amsterdamu. Niemcy, utrudniając natarcie zerwali niektóre tamy.

Jednostki pancerne wojsk sprzymierzonych po zajęciu Uelzen, posunęły się dalej na północ, zajęły Lüneburg, przeszły na południe od Hamburga błota lüneburgskie i posuwają się w kierunku Hamburga. Po ciężkich walkach wojska sprzymierzonych zdobyły dwa przedmieścia Bremy i posuwają się dalej w kierunku śródmieścia.

W „worku” ruhrskim jest okrażonych ponad 300 tys. hitlerowców, którzy bronią się obecnie na terenie 300 km<sup>2</sup>. Na ulicach Düsseldorfu toczą się walki.

Przedmieścia Dessau, Halle, Lipska i Chemnitz — stały się terenem walk. W Dessau toczą się walki uliczne, w których obok wojsk niemieckich bierze udział ludność cywilna. Dowódca niemieckiego garnizonu miasta Chemnitz odrzucił żądanie kapitulacji.

Jednostki pancerne generała Pattona sil-

nym uderzeniem rozszczyli stawiającego opór nieprzyjaciela, przekroczyły granice Czechosłowacji i posunęły się 5 km w głąb kraju. Linia kolejowa Norymbergia—Monachium została przerwana.

W liczbie jeńców, którzy ostatnio dostali się do niewoli, znajduje się pięciu generałów niemieckich: Bauerlein, Loch, von Beidenburg, Ebert i Deukel a na wybrzeżu atlantycznym został wzięty do niewoli wraz ze swoim sztabem admirał Michaelis, który dowodził siłami zbrojnymi w „worku” Royan.

Lotnictwo sojusznicze bombardowało obiekty w Czechosłowacji i Niemczech południowych. 1000 ciężkich bombowców bombardowało wyspę Helgoland, gdzie zostały zniszczone cysterny naftowe. Zauważono olbrzymie pożary i wybuchy. Wyspę Helgoland należy uważać za obiekt wojskowy, ponieważ ludność cywilna została ewakuowana. 900 samolotów bombardowało port Cuxhaven, w którym znajdują schronienie resztki rozbitej floty niemieckiej. Berlin bombardowany był wczoraj trzy razy — ze wschodu i zachodu oraz przez uprzykrzone „Moskito” w nocy. W dniu wczorajszym lotnictwo sprzymierzonych dokonało 3500 lotów.

## Armia jugosłowiańska oczyszcza ojczyznę od band hitlerowskich

**W obwodzie Srem ustały działania wojenne — Ofensywa w dolinie rzeki Bosna — Grupa wysp na Adriatyku uwolniona od hitlerowców**

Belgrad, 19. 4. (TASS). — Sztab generalny armii jugosłowiańskiej donosi, że wojska jugosłowiańskie po zwycięskich walkach zlikwidowały ostatecznie resztki rozgromionych oddziałów niemieckich w Srem. Wzięto wielką zdobycz wojenną. Działania wojenne w obwodzie Srem ustały zupełnie.

W dolinie rzeki Bosna dopływ Sawy), ofensywa jugosłowiańska rozwija się pomyślnie.

Lądowe oddziały jugosłowiańskie, współdziałając w chorwackim pasie nadmorskim z jugosłowiańską wojenną flotą morską — wyzwoliły znaczną grupę wysp.

## Prezydent Truman o zagadnieniach polityki zagranicznej i wewnętrznej Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 19. 4. (TASS). — Prezydent Truman na konferencji prasowej, odpowiadając na pytania dziennikarzy, oświadczył, że byłby szczęśliwy gdyby mógł się wkrótce spotkać ze Stalinem, Churchilllem i Ciang-Kai-Szekiem. Jednakże — oświadczył Prezydent dalej — dotychczas nie przedsięwziął żadnych kroków celem spotkania się z kierownikami państw sprzymierzonych. Również chciałby spotkać się z de Gaullem, jeśli ten zatroszczy się o zorganizowanie spotkania.

Jeden z korespondentów zadał Prezydentowi pytanie, czy liczy na spotkanie z Mołotowem przed konferencją w San-Francisco. Truman odpowiedział, że Mołotow zatrzy-

ma się w Waszyngtonie i złoży wizytę Prezydentowi Stanów Zjednoczonych w Białym Domu.

Odpowiadając na dalsze pytania, Prezydent oświadczył, że nie pojedzie na konferencję w San-Francisco.

Korespondent-murzyn zadał Trumanowi pytanie o jego stosunek do zniesienia antymurzyńskiego, dyskryminacyjnego podatku pogłównego. Prezydent odpowiedział, że osobiście, w charakterze senatora, ustosunkował się aprobując do ustawy o zniesieniu podatku pogłównego i do zarządzeń celem usunięcia nierówności praw w stosunku do pracujących murzynów.

## Hitlerowcy zabezpieczyli olbrzymie fundusze w Argentynie i Szwajcarii

New-York (TASS). Czasopismo „Colliers” zamieszcza artykuł Stanley Rossa, który podaje, że niemieccy przywódcy faszystowscy przekazali w ciągu ostatnich lat olbrzymie sumy do Argentyny, po przez banki hiszpańskie i szwajcarskie.

Ross podaje, że przywódca przewrotu wojennego w Argentynie w roku 1943, generał Raussi, oświadczył rok temu w wywiadzie, że faszyci niemieccy przekazali do Argentyny 750 milionów dolarów. Suma ta, według Rossa, obecnie prawdopodobnie podwoiła się.

Ross, opierając się na informacji z rozmaitych źródeł dyplomatycznych i innych, oświadcza, że wkłady Goeringa w Argentynie wynoszą 25 milionów dolarów. Stało się wiadomym, że Goering sprzedał rządowi argentyńskiemu metalurgiczną firmę „Socieda Elektrometalurgica Argentina” za 5 milionów Dolarów. Ze słów Rossa wynika,

że niedawno Goebels przekazał do banku w Buenos-Aires, oprócz uprzednio przekazanych sum, jeszcze blisko 2 miliony dolarów, a przywódca hitlerowskiego, tak zwanego „frontu pracy” — Ley, kupił duży majątek w pobliżu Bada-Blanca.

Ross podkreśla, że 22 stycznia Himmler w specjalnym liście zawiadomił hitlerowskich gaulleiterów i wielu innych przywódców hitlerowskich, że zostaną skierowani za granicę ze specjalną misją, a 7 i 8 lutego 345 wpływowych hitlerowców otrzymało rozkaz opuszczenia Niemiec; wielu z nich, jak wynika ze słów Rossa, przybyło już do Argentyny. Ross oświadcza, że hitlerowcy mają olbrzymie fundusze również w Panamie.

Ross podaje, że jeden tylko bank w Bazylei (Szwajcaria) posiada ponad 2000 hitlerowskich stowarzyszeń, karteli i poszczególnych osób w charakterze deponentów, a dyrektor tego banku Nusssbaumer jest ściśle związany z włoskimi faszystami.

## Czytelnicy piszą:

### Wież wola o nauczyciela

W związku ze sprawozdaniem pt. „Nauczycielstwo poznańskie omówiło zasadnicze problemy swego zawodu” nasunęło mi się pytanie czy w tej chwili zagadnienie, w którym mowa o podniesieniu poziomu zawodowego nauczycielstwa, nie powinno zejść na plan dalszy. Nauczycielstwo poznańskie stoi w tej chwili przed smutną rzeczywistością. Cały szereg szkół, których budynki leżą w gruzach, nie ma do tej pory możliwości pracy. W samym Poznaniu nie wyczuwa się braku sił nauczycielskich. Inaczej ma się rzecz na prowincji, gdzie cały szereg wsi wola daremnie o przysłanie im nauczyciela. Znam w mej okolicy wieś, które już w połowie lutego miały kompletne urządzenie dla szkoły i wtedy już zgłaszały się w urządzie gminnym, by wystosować prośbę do Inspektora o otwarcie szkoły. Lecz dotąd daremnie czekają na przybycie nauczyciela. Te niedociągnięcia trzeba usunąć jak najprędzej. — Lud wiejski garnie się do oświaty — dajmy mu ją. Dzieci chłopów polskich w czasie okupacji nie miały możliwości się uczyć; tym więcej teraz wykazują pęd do nauki. Z dwójga więc zła wybierzmy mniejsze, niech ten ochotnik - nauczyciel niewykwalifikowany, lecz z dostatecznym zapasem wiedzy, idzie na wieś, niech uczy. Znam przypadki, gdzie na kandydatów do zawodu nauczycielskiego zgłaszali się mężczyźni, którzy ukończyli w r. 1939 gimnazjum ogólno-kształcące i I rok liceum. Zostali wpisani już miesiąc temu jako kandydaci i nie zostali dotąd zaangażowani. Z czasem staną i oni na poziomie wykwalifikowanych nauczycieli. Był podobno projektowany dla takich kandydatów kurs pedagogiczny. Odbyły się nawet zapisy. Dobrze byłoby, aby kuratorium podało tego rodzaju informacje w „Głosie Wielkopolskim”, który przekaże już do dalekich zakątków naszej piastowskiej ziemi.

Drugim zjawiskiem w terenie są t. zw. posady zarezerwowane dla nauczycieli z Generalnego Gubernatorstwa. Czekają się na ich powrót. Czas najwyższy, ażeby te sprawy uregulować. Jeśli rzeczywiście nie spieszy się tym obywatelom, albo nie chcą wracać lub nie mogą do tego ciężkiego a nie popłatnego zawodu, to niech miejsca swe ustąpią młodszemu, zapalonym do pracy, którzy chcą w wolnej Polsce Demokratycznej wychowywać młodzież na światłych, dzielnych i godnych obywateli Rzeczypospolitej. Ludowi polskiemu na wsi dajmy jak najprędzej przewodników duchowych, a tym samym zapłatę za to, że w czasie okupacji tak wierną i dzielną zachowywali postawę.

J. Dziwak.

## Z kraju

Według ostatnich danych Związek Samopomocy Chłopskiej liczy obecnie ponad 300 000 członków, zorganizowanych w 980 kolach gromadzkich, w 92 zarządach powiatowych i 9 zarządach wojewódzkich. Poza tym Związek zdołał już zorganizować 245 spółdzielni gminnych.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje w sobotę, dnia 21. 4. br. uroczystą akademię w 75-tą rocznicę urodzin Lenina.

## Na szerokim świecie

Szereg pism amerykańskich żywo interesuje się powrotem Gdańska do Polski. Detroitkie pismo polskie „Nasz Świat” pisze w tej sprawie: „Druga wojna światowa naprawiła błąd pierwszej, przywracając Polsce naturalny dostęp do morza”.

Dziennik szwedzki „Aftonbladet” zamieścił przed kilku dniami wyczerpujący artykuł o możliwościach eksportowych węgla polskiego. W artykule p. t. „Polska wkrótce będzie mogła przewozić węgiel morzem do Szwecji”, autor wskazuje na potrzebę nawiązania stosunków handlowych z Polską, dodając, iż polski węgiel przybywać może do Szwecji wzamian za niezbędne dla Polski urządzenia telefoniczne.

W związku z ciężkim położeniem Polaków deportowanych przez Niemców do Francji, pani Marja Mickiewicz wystąpiła z apelem do emigracji polskiej, nawołując, aby spieszyła z pomocą Polakom, wyzwolonym z niewoli niemieckiej i umożliwiła im otrzymanie pracy względnie powrót do kraju.

# Jak pracuje „brygada parcelacyjna”

Korespondencja specjalnego wysłannika „Głosu Wielkopolskiego”

Jarocin. Ktokolwiek miał możliwość za-  
znajomienia się z praktyczną stroną przepro-  
wadzanej obecnie reformy rolnej, ten wie,  
ile trudu i serdecznego wysiłku wkłada w to  
dzieło tzw. brygada parcelacyjna. Brygady  
parcelacyjne, działające na terenie naszego  
województwa, wprowadzają w czyn racjo-  
nalną ideę podziału ziemi między jej prawo-  
witych właścicieli — chłopów. Zadanie to  
jest niełatwe. Oprócz trudności ściśle tech-  
nicznych, wysuwają się jeszcze wiele innych,  
których pokonanie jest gwarancją sprawie-  
dliwego podziału.

W skład brygady wchodzi: 1 lub 2 mier-  
niczych, oraz 5—6 sił pomocniczych, rekru-  
tujących się bądź to z robotników z poblis-  
kiego miasta, bądź to z chłopów folwarku,  
podlegającemu parcelacji.

Artykuł 9 dekretu o reformie rolnej z dnia  
6 września 1944 (Dz. U. R. P. Nr 4, par. 17)  
mówi: „Gminne komisje reformy rolnej  
przeprowadzą niezwłocznie po ich powoła-  
niu spisy uprawnionych do korzystania z re-  
formy rolnej...”

Zanim więc zjawi się we wsi brygada, ko-  
misja parcelacyjna sporządza wykaz chło-  
pów, otrzymujących ziemię. W ten sposób  
technik mierniczy, zorientowany w ilości re-  
fleksantów na ziemi, jak i w wielkości sam-  
ych działek, przystępuje do właściwej  
funkcji podziału. Dokładne obliczenia i wy-  
kresy na planie katastralnym majątku  
ułatwiają to zadanie. Niejednokrotnie planu  
takiego brak i wtenczas miernik zmuszony  
jest odrębnie sporządzać szkic obszaru ma-  
jątkowego, co znów pociąga za sobą wiele  
godzin tak cennego czasu.

Miernik dokonujący podziału, nie może  
mechanicznie kroić dany obszar bez uwzględ-  
nienia jakości gleby. Celem uniknięcia nie-  
sprawiedliwości, wystrzegać się on musi ta-  
kiego podziału, przy którym jednemu przy-  
padłaby ziemia 1-szej klasy, drugiemu zaś  
grunt piaszczysty. Ponieważ jako człowiek  
obcy nie orientuje się on w rozmieszczeniu

gleb złych i dobrych, konieczna tu staje się  
potrzeba zasięgnięcia rady u jednego z chło-  
pów, dobrze znających ziemię folwarczną.  
Wspólne oględziny poszczególnych terenów  
uzupełniają te informacje.

Właściwy moment podziału następuje w  
chwili, gdy mierniczy z pomocą swej „bry-  
gady” rzutuje na teren pierwsze linie planu  
parcelacyjnego. Linie te, utworzone przez  
wbite w ziemię 1/2 metrowe paliki, stają się  
granica świeżo utworzonych działek. Paliki

## Wizytacja Wicewojewody w Chodzieży

Chodzież. Pierwsza terenowa wizyta-  
cja ob. Wicewojewody Poznańskiego, skie-  
rowana była do Chodzieży.

Po konferencji w Starostwie z udziałem  
ob. Wicewojewody Widy - Wirskiego, na  
której nastąpił przegląd życia administra-  
cyjnego powiatu, obył się uroczysty wieczór.  
Powitany przez ob. Starostę Sierakowskiego  
ob. Wicewojewoda zabrał głos. „Państwo  
Polskie — mówił ob. Wicewojewoda — do-  
czekało się ważnego momentu, by skierować  
ostrze swe ku zachodowi. Politykę należy  
tak ustawić, by nigdy już nie powtórzyła się  
nieszczycielska robota germańska. Głównym  
celem to podniesienie życia gospodarczego.  
Pod tym względem powiat poszczycił się  
może wynikami — stwierdził ob. Wicewojewo-  
da — wznosząc toast na cześć Armii  
Czerwonej i Wojska Polskiego.

Następnie odbył się wiec manifestacyjny  
z udziałem szerokich warstw społeczeństwa.  
Głos zabrał ob. Wicewojewoda Widy - Wir-  
ski i w imieniu ob. Prezydenta Polski Bieruta  
złożył hołd tym, którzy wytrwali przez 5 lat  
na tym terenie — dając dowód, że „jeszcze  
nie zginęła”. Ob. Wicewojewoda podkreślił  
konieczność przywrócenia zdrowych stosun-  
ków gospodarczych, znaczenie jak najszy-  
-

owe zostaną później zastąpione przez kamie-  
nie graniczne, które wkopane głęboko w zie-  
mię będą strażnikami wiekistej własności  
chłopa.

Jeszcze praca odbywa się wspólnie jak  
dotychczas, jeszcze na wydzielonych grun-  
tach nie wznoszą się nowe budynki, ale linie  
graniczne — dzieło brygad parcelacyjnych  
— biega proste i pewnie, wcinając się  
śmiało w obszar ziemi, która od dziś stać się  
ma własnością chłopu polskiego. (m)

sze przeprowadzenia reformy rolnej oraz  
sprawy siewów.

Przemówienie, przerywane oklaskami za-  
kończono okrzykami na cześć Wojska Pol-  
skiego, Armii Czerwonej i Marszałka Sta-  
lina. (Polpress)

## Czym jest Instytut Zachodni

Instytut Zachodni jest Instytutem badaw-  
czo-naukowym przy Prezydium Rady Mini-  
strów z tym jednak, że po ostatecznym zor-  
ganizowaniu się Ministerstwa ziem nowych,  
Instytut Zachodni zostanie związany ściśle  
z tym Ministerstwem. Protektorem Instytu-  
tu może być każdorazowy Minister ziem no-  
wych. W skład kuratorium Instytutu wejść  
mają również wojewodowie ziem zachod-  
nich. Dyrektorem Instytutu mianowany zo-  
stał Prof. Dr. Zygmunt Wojciechowski. Sta-  
tut zaś Instytutu oraz zagadnienie finanso-  
wania prac Instytutu zostały załatwione  
przez Radę Ministrów.

Sekretarz generalny Instytutu, Dr. Zdzi-  
sław Rajewski, otrzymał od dyrektora Insty-  
tutu polecenie jak najszybszego przygo-  
towania podstaw technicznych podjęcia przez  
Instytut Zachodni prac na terenie wojewódz-  
twa poznańskiego. Aczkolwiek Instytut Za-  
chodni jest już w tej chwili czynny (chwi-  
lowo w Milanówku pod Warszawą) i inten-  
sywnie współpracuje z Prezydium Rady  
Ministrów oraz z Ministerstwami resortów  
gospodarczych, Ministerstwem Spraw Za-  
granicznych oraz z ostatnio tworzącym się  
Ministerstwem ziem nowych, przesyłając  
tym Ministerstwom zadane opracowania,  
memoriały i materiały naukowe, to jednak  
celem intensyfikacji prac konieczne jest  
stworzenie dla naukowych członków Insty-  
tutu odpowiedniego ośrodka pracy, zape-  
wniającego im oraz ich rodzinom mieszka-  
nia, utrzymania, pomocy naukowej itd. Po przy-  
byciu do miasta Poznania, które przewi-  
diane jest przez memoriał dyrektora Insty-  
tutu na siedzibę Instytutu, zorientował się  
sekretarz generalny, że o szybkim stworze-  
niu tego rodzaju warunków, które umożli-  
wiłyby wyteżoną pracę naukową w Pozna-  
niu, nie może być w krótkim przebiegu czasu  
mowy. Przemawiają za tym względy mie-  
szkaniowe, trudności z uzyskaniem odpo-  
wiednich urządzeń, pracowni naukowych  
oraz trudności aprowizacyjne. Po porozu-  
mieniu z dyrektorem Instytutu zadecydowano  
ostatecznie, że Instytut zasadniczo umieści  
się na prowincji aż do chwili, kiedy zosta-

Manifestacja Polskiego Związku  
Zachodniego w grodzie Lecha

Gniezno. W dniu 8 bm odbyło się w Gnie-  
źnie na placu 21 Stycznia wielkie manifesta-  
cyjne zebranie w sprawie ziem zachodnich, zor-  
ganizowane przez delegata P. Z. Z. w Poznaniu  
ob. Bociana Mariana. Manifestacje zagał ob.  
ppłk. Kerner, Kom. R. K. U. Gniezno, który w  
pięknych słowach zobrazował nieugiętą walkę  
z Niemcami, największymi wrogami Słowian  
oraz uwypuklił zadania i cele P. Z. Z. wobec  
historycznych chwil. Ob. Kończak Cz., prezydent  
miasta Gniezna rzeczowo omówił kwestię ziem  
zachodnich, podkreślając nierozważność ich  
z Polską na podstawie danych historycznych.  
Dalsi prelegenci: ob. inż. Dobrucki i ob. Mazur-  
kiewicz zwrócili uwagę na doniosłość celów i  
zadań Polskiego Związku Zachodniego odnoś-  
nie ziem zachodnich. Po przemówieniach wy-  
głosiła wiersz na czasie pt. „O Polsko!” jedna  
z członkiń Związku Walki Młodych, witany en-  
tuzjastycznie przez manifestujących. Ob. Nie-  
zgoda, pełnomocnik dla Świadczeń Wojskowych  
na miasto Gniezno i powiat silnie argumento-  
wał konieczność istnienia sojuszu polsko-ra-  
dzieckiego i wskazał na wypływające stąd ko-  
rzyści dla obu sprzymierzonych narodów sło-  
wiańskich.

Manifestację zakończono odpiewaniem „Ro-  
ty”, po czym uformował się pochód. Na placu  
Kościuszki uczczono 3-minutowym milczeniem  
pamięć bohaterskich żołnierzy Armii Czerwo-  
nej; po czym uformowany pochód przedefilo-  
wał przed władzami wojskowymi i samorzado-  
wymi ze sztandarami i transparentami. (P. Z. Z.)

## Wspólnym wysiłkiem Narodu odbudujemy stolicę Polski — Warszawę

W związku z akcją podjętą przez cały  
Naród Polski celem odbudowy stolicy  
Polski — Warszawy Redakcja „Głosu  
Wielkopolskiego” doceniając wysiłek  
całego Narodu Polskiego w dążeniu do  
przywrócenia dawnej świetności stolicy  
Polski bohaterskiej Warszawy składa  
ofiary w wysokości zł 600,— wzywając  
równocześnie Prezydenta miasta stoł.  
Poznania oraz organa Zarządu Miejskie-  
go do podjęcia dalszej zbiórki na odbu-  
dowę Warszawy.

Do Redakcji „Głosu Wielkopolskiego”

wpłynęły na rzecz odbudowy stolicy na-  
stępujące ofiary:

Popiałkiewiczowa Irena, Rynek Ła-  
zarski 16 — zł 100,—;

inż. Kazanowie, Małeckiego 17 —  
zł 50,—;

Ganz Edmund, Saperska 43 — zł 50,—;

Nowicki Jan, Hetmańska 5 — zł 10,—.

Dalsze ofiary przyjmuje Redakcja  
„Głosu Wielkopolskiego” codziennie od  
godz. 10—12-tej.

## Braciom przybywającym zza Bugu należy podać pomocną dłoń

Od pewnego czasu mieszkańcy Pozna-  
nia mają sposobność obserwowania na  
stacji kolejowej licznych pociągów towa-  
rowych, załadowanych meblami, tobołami  
i wszelkiego rodzaju bagażem z wystawio-  
nymi na zewnątrz dymiącymi „kominami”,  
jako wyraźnym znakiem tego, że za dREW-  
nianymi ścianami żyją ludzie. Wiemy już,  
że ci ludzie to nasi bracia repatrianci zza  
Bugu. Wielotygodniowa podróż w niewy-  
godach i przy zmiennej pogodzie (część  
wagonów — to zwykłe węglarki) nie wpły-  
wa korzystnie na wygląd zewnętrzny tych  
ludzi. Poza tym oryginalność strojów lu-  
dowych sprawia, że ludzie ci zwracają po-  
wszechną uwagę Poznaniaków.

Byłoby jednak wielkim nieporozumie-  
niem, gdybyśmy repatriantów naszych  
traktowali jako zwykłe środowisko regio-  
nalne, pomijając najważniejsze zagadnie-  
nie: jak zapewnić im byt w nowej Oj-  
czyźnie? Narazie repatrianci rozmiesz-  
czeni zostali w tymczasowych obozach,  
skąd już bezpośrednio przekazani będą na  
odpowiednie miejsca pracy. Rolników osad-  
zi się w Wielkopolsce na gospodarstwach  
poniemieckich, inni natomiast otrzymają  
zajęcia stosownie do kwalifikacji zawo-  
dowych.

Zanim to jednak nastąpi, trzeba pomyśleć  
o udzieleniu doraźnej pomocy repatrian-  
tom, zubożałym w powodu działań wojen-  
nych i wielotygodniowej podróży. Brak  
najniezbędniejszej odzieży, obuwia i bie-  
lizny należałoby przewziąć drogą do-  
browolnych zbiórek wśród społeczeństwa.  
Apelujemy do wszystkich placówek Pol-  
skiego Czerwonego Krzyża, by jak naj-  
śpieszniej zajęły się sprawą dożywiania  
repatriantów, w szczególności dzieci, które  
z powodu braku mleka i tłuszczów zapa-  
dają na najrozmaitsze choroby. Zechciejmy  
zrozumieć, że chodzi tu o wiele tysięcy  
czystej krwi Polaków, którzy w żadnym  
wypadku nie mogą być uważani za intru-  
zów. Trzeba ich otoczyć należytą opieką,  
by czuli się naprawdę dziećmi odrodzonej  
ojczyzny.

Przyjmijmy naszych braci gorącym ser-  
cem i ofiarną dłoń. Pozwólmy im żyć  
i pracować, wspierajmy radą i dobrym  
słowem. Życie każdego Polaka jest dzisiaj  
niezwykle cenne i trzeba je szanować.

Wzmocniony liczebnie i zwarty w bra-  
terstwie naród polski stawi czoło wszel-  
kim burzom wojennym.

(m)

## O współpracę Powiatowych i Gminnych Rad Narodowych przy organizacji szkół rolniczych

Wojewódzki Urząd Ziemi w Poznaniu  
— Wydział Oświaty rolniczej prosi Powia-  
towe i Gminne Rady Narodowe o pomoc  
w współpracę przy organizowaniu powiato-  
wych i gminnych szkół rolniczych. Instrukcje  
w sprawie organizowania szkół rolniczych,  
powołania powiatowego komitetu szkół ro-  
lniczych i gminnych komitetów — zostały już  
wysłane do Powiatowych Urzędów Ziem-  
skich, Powiatowych Rad Narodowych i Po-  
wiatowych Biur Rolnych (Powiatowa Eks-  
pozycja Wojewódzkiej Izby Rolniczej w  
Poznaniu).

Dla wyjaśnienia podaje się, że na terenie  
każdego powiatu i możliwie jaknajbliżej po-  
wiatowego miasta wybiera się 2 ośrodki z  
majątków na męską i żeńską szkołę rolniczą,

nie stworzona dla niego odpowiednia sie-  
dziba w mieście Poznaniu. Pobyt na pro-  
wincji z góry uważa się za okres przejściowy  
i jak najszybsze przeniesienie się do Poz-  
nania leży w planach kierownictwa Insty-  
tutu.

Postawione zostały do dyspozycji Insty-  
tutu budynki gminy pokalwińskiej w Lesz-  
nie oraz mieszkania wraz z urządzeniem  
również w Lesznie dla pracowników nauko-  
wych Instytutu. Kierownik Działu Apropo-  
zycji Zarządu Miejskiego zobowiązał się  
również o odpowiednie uregulowanie spraw  
aprowizacyjnych. W tej sytuacji Instytut  
mieściłby się zasadniczo na okres przejściowy  
w Lesznie z tym jednak, że pewne działy  
pracowałyby od razu w Poznaniu, gdzie na  
ten cel Instytut uzyska prawdopodobnie  
jedną z mniejszych nieruchomości, którą  
możnaby w szybkim tempie doprowadzić do  
stanu używalności. W Poznaniu mieściłaby  
się siedziba Działu Informacyjnego, który  
musi ściśle współpracować z władzami i ur-  
zędami oraz z Polskim Związkiem Zachod-  
nim i który stanowiłby łącznik z tymi dzia-  
łami Instytutu, które miałyby siedzibę w  
Lesznie. Poza tem w Poznaniu pracowałyby  
od początku Dział Społeczno-Gospodarczy  
Instytutu w oparciu o bibliotekę Akademii  
Handlowej oraz Izby Przemysłowo-Handlo-  
wej w Poznaniu. Ze względu na współpracę  
kierowniczką Działu Etnografii i Muzealnictwa  
z Wydziałem Wojewódzkim Kultury  
i Sztuki również i ten dział pozostałby w  
Poznaniu. Stan ten nie będzie stanowił  
przeszkody w rozwinięciu prac Instytutu, po-  
nieważ należy brać pod uwagę naukowo-  
badawczy charakter tych prac, który odbiega  
w swoim typie zasadniczo od pracy biurowej.

Zapewnione są środki komunikacyjne,  
umożliwiające przewiezienie bibliotek i zbio-  
rów, zabezpieczonych na rzecz Instytutu na  
terenie warszawskim. Należy się zatem  
liczyć z tym, że Instytut Zachodni rozpoc-  
nie niebawem swą pracę na tutejszym tere-  
nie. Niezależnie od tego prace bieżące Insty-  
tutu nie zostaną w związku z tymi technicz-  
nymi zmianami wstrzymane.

— każdy z tych ośrodków powinien posiadać  
przynajmniej 50 ha ziemi uprawnej. Ośrodki  
wyposażone w inwentarz żywy i martwy.

W każdej gminie możliwie w miejscowości  
gdzie jest 7-mio klasowa szkoła powszechna  
wybrać 2 przeciętne gospodarstwa po by-  
łych kolonistach niemieckich na gminną mę-  
ską i żeńską szkołę rolniczą. Gospodarstwa  
wyposażone w inwentarz żywy i martwy.

Gospodarstwami przeznaczonymi na szkol-  
nictwo rolnicze administruje szkoła, a gdy  
jeszcze nie jest zorganizowana — to admini-  
strację przejmują Powiatowe Biuro Rolne.  
Powiatowe Urzędy Ziemijskie otrzymały spe-  
cjalne instrukcje co do wyboru gospodarstw  
rolnych na cele szkolnictwa rolniczego.

## Wojewódzka Izba Rolnicza organizuje pszczelarstwo

Z ramienia Inspektoratu Pszczelarskiego Wojewódzkiej Izby Rolniczej w Poznaniu, kierowanego przez Insp. ob. Dudziaka, odbyło się onegdaj pierwsze organizacyjne zebranie miejscowego Związku Pszczelarskiego na Poznań i okolicę. Ukonstytuowany został Zarząd Związku z prezesem ob. St. Krzysztofakiem na czele, który aż do czasu ogólnego zjazdu wszystkich związków powiatowych z całej Wielkopolski będzie działał jako tymczasowy Zarząd Wojewódzki.

Dotychczas została na terenie Wielkopolski uchwycona i znajduje się pod opieką Związków pszczelarskich pokaźna już ilość 85 840 pni, rozmieszczonych w poszczególnych powiatach w następujących liczbach:

pow. Chodzież	3 077	pow. Nowy	
" Czarnków	2 694	" Tomyl	4 074
" Gniezno	4 020	" Oborniki	2 512
" Gostyń	2 794	" Ostrów	2 413
" Jarocin	3 544	" Poznań	4 060
" Kalisz	4 411	" Rawicz	2 016
" Kepno	2 641	" Śrem	2 143
" Koło	4 802	" Środa	2 534
" Konin	5 476	" Szamotuły	3 365
" Kościan	2 728	" Turek	4 551
" Krotoszyn	3 303	" Wągrowiec	4 622
" Leszno	2 285	" Wolsztyn	1 805
" Międzychód	1 850	" Września	2 256
" Mogilno	3 592	" Znin	4 178

Pszczelarstwo stanowi poważną pozycję w majątku narodowym i ubocznej produkcji rolniczej Wielkopolski i zasługuje ze wszech miar na celowe poparcie i opiekę.

Na wspomnianym zebraniu Miejskiego Związku Pszczelarskiego insp. ob. Dudziak udzielił zgromadzonej braci pszczelarskiej cennych fachowych wskazówek w referacie na temat „Prace wiosenne w pasiece”. Ze szczególnym zainteresowaniem omawiana była sprawa zaopatrzenia pasiek w cukier na wiosenne podkarmienie pszczoł. Wydawanie cukru na m. Poznań i okolice — na razie po 1 kg na pień — w cenie 2,— za 1 kg + koszt przewozu, jest już w toku.

W przewidzianych dalszych planach pracy Związku leży m. in. utworzenie Spółdzielni Pszczelarskiej, któraby zgodnie z duchem obecnej odrodzonej Polski demokratycznej pozwoliła ująć na zdrowych zasadach kooperacji zarówno zaopatrzenia pszczelarzy w sprzęt i artykuły pszczelarskie jak i zorganizować zbytnie produkcji pszczelarskiej z omińnięciem kosztownego pośrednictwa prywatnego.

a. o.

## Zabikowo zawsze ofiarne

Gmina Zabikowo, która krwawą kartą zapisała się w historii czasów okupacji, wykazuje teraz ożywioną działalność. Staraniem „Domu Kultury” Powiatowego Wydziału Informacji i Propagandy w Zabikowie odbyło się w niedzielę dnia 15. 4. 45 r. o godz. 15-tej uroczyste pożegnanie poborowych, którzy dnia 17 bm. odeszli do szeregów Odrodzonego Wojska Polskiego.

Na program uroczystości złożyło się przemówienie kierowniczkę „Domu Kultury”, przemówienie przedstawiciela Wojska Polskiego, wiersze, utwory muzyczne i śpiewacze oraz obrazki sceniczne. Poborowym wręczono drobne podarki pożegnalne zebrane wśród obywateli gminy Zabikowo z wójtem na czele.

Po zakończeniu części uroczystej odbyła się dla poborowych pożegnalna zabawa taneczna. Dochód z imprezy przeznaczono na renowację „Domu Kultury”.

## TRZEMESZNO

Otwarcie gimnazjum w Trzemesznie nastąpi 25 kwietnia br. Dotychczas zgłoszonych jest ponad 100 uczniów. Obywatelstwo m. Trzemeszna postanowiło odbudować zniszczone przez uchodźców Niemców gimnazjum. W tej myśli dyrektor gimnazjum ob. mgr Komar wraz z burmistrzem ob. Podolskim przedłożyli odpowiednią rezolucję Kuratorowi Szkolnemu Okręgu Poznańskiego. W związku z tym projektem przewidziany jest cykl odczytów z dobrowolnymi datkami na rzecz budowy gimnazjum. Cykl ten zainauguruje w niedzielę, dnia 22 bm. aktualnym odczytem dyr. ob. Komar.

Dla ścisłości: W numerze 48 naszego pisma zniekształcone zostały pewne nazwiska poległych. Nazwiska te winny brzmieć: Swędrzyński Edmund, Wasielewski Fr., Meller Mieczysław, Harłóżyński Bogdan, Rafiński Kazimierz, Bisikiewicz Tadeusz, Waś, Placzkowski WI.

## KROTOSZYN

Z życia szkolnictwa. W powiecie krotoszyńskim czynnych jest 70 szkół powszechnych, co stanowi 100% w porównaniu z okresem przedwojennym. Zatrudnione są 104 siły wykwalifikowane i 12 sił pomocniczych. Zorganizowane zostało popołudniowe dokształcanie młodzieży do 18-go roku życia w zakresie 7-miu klas szkoły powszechnej. Szkoły dokształcające-zawodowe czynne są od 9 bm.

Dla umożliwienia nauki wydaje się podręczniki t. zw. kartkowe, zawierające 4 strony tekstu miesięcznie. Podręcznik do języka polskiego w wydaniu kartkowym został opracowany już na wszystkie klasy. (Polpress)

Tydzień książki. Staraniem Z. W. M. został zorganizowany w Krotoszynie Tydzień Książki. Zakończeniem tego tygodnia była udana akademii z ciekawym referatem p. t. „Książka”. Z okazji Tygodnia Książki — Komendant Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego por. Beck ofiarował swą prywatną bibliotekę dla celów Z. W. M.

# Z życia Wielkopolski

## Wspaniały rozwój ruchu spółdzielczego na terenie powiatu Krotoszyńskiego

W okresie okupacji spółdzielczość polska na terenie powiatu została zniszczona. Przedsiębiorstwa zakupu i sprzedaży ziemiopłodów znajdowały się w rękach prywatnych Niemców z wyjątkiem Spółdzielni niemieckiej, tak zwanych „Raiffeisen-ów”, które miały swoje placówki w Krotoszynie, Kobylinie i Koźminie.

Po ucieczce Niemców nad pozostawionym majątkiem ustanowione zostały Zarządy Tymczasowe, a wszystkie zapasy objęte przez Referat Aprowizacyjny.

W celu odbudowy zniszczonych przez okupację niemiecką Spółdzielni polskich utworzony został Referat Spółdzielczości przy Starostwie.

Kolejność odradzania Spółdzielni podyktowana została koniecznością natychmiastowej planowej gospodarki pozostałymi zasobami. Jako pierwsza założona została sieć Spółdzielni Rolniczo-Handlowych i to: a) Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w siedzibie powiatu w Krotoszynie, b) Rejonowe Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe w Pogorzelu Koźminie, Dobrzycu i Kobylinie.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, do Rady której weszli zasłużeni obywatele, pomyślana została jako Centrala do odbioru i rozprowadzenia ziemiopłodów.

Powiatowa Spółdzielnia przez urzędników dawnej Spółdzielni niemieckiej objęła zapasy zmagazynowane w niemieckich przedsiębiorstwach prywatnych. Utworzone zostały odpowiednie działy obejmujące całokształt handlu rolniczego. Spółdzielnia zatrudnia obecnie około 40-tu pracowników.

Wymienione wyżej 4 Rejonowe Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe pracują jako placówki organizacyjne samodzielnie.

Władze tych Spółdzielni rekrutują się przeważnie z ludzi, którzy wykazali duże wyrobienie obywatelskie w okresie przejściowym jaki zaistniał w styczniu rb. Uchronili oni majątek obecnych Spółdzielni przed grabieżą i anarchią, co daje dużą pewność, że będą dobrze gospodarować powierzonym majątkiem społecznym.

Tam wszędzie, gdzie zostały utworzone prawne formy Spółdzielni, pełnomocnik Komitetu Ekonomicznego przy Radzie Ministrów na powiat krotoszyński na wniosek Referatu Spółdzielczości, wyraził zgodę na przejęcie Zarządu Państwowego przez Spółdzielnię niemieckich przedsiębiorstw prywatnych.

Równoległe do akcji sieci Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w powiecie i na terenie miasta Krotoszyńska podjął inicjatywę tworzenia Spółdzielni Spożywców Związek Spółdzielni „Społem”. Spółdzielnie te są po...yślane jako sklepy rozdziałce

## SREM

PPR. w Śremie czynna jest od początku lutego. W każdej komórce odbywają się regularnie odczyty i wykłady. PPR. bierze czynny udział w pracach reformy rolni.

## SREM

## OBORNIKI

Pierwsi repatrianci. Na terenie powiatu obornickiego przybyli pierwsi repatrianci. Zostali oni osadzeni we wsi Bogdanowo, Tlukawy, Bukowiec i w mieście Obornikach. Punkt etapowy został utworzony w Bogdanowie.

Ruch spółdzielczy. W Obornikach zawiązała się Spółdzielnia Spożywców obejmująca 10 sklepów spożywczych.

Szkoły rolnicze. Prace przygotowawcze nad zorganizowaniem szkół rolniczych dobiegają końca. W każdej gminie powstaje gminna szkoła rolnicza, poza tym w Łukowie powiatowa szkoła rolnicza o typie licealnym. (Polpress)

## Dla uruchomienia młynów

na zajęтым terenie zachodnim potrzebujemy zaraz:

Młynarzy, maszynistów, ryflarzy, ślusarzy, monterów i stolarzy młynskich oraz elektro-techników.

Zaopatrzenie itp. zapewnione. Zgłoszenia pilne do fy Zakłady Przemysłowe St. Weigt. Sp. Akc., Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24.

## Ze sportu

— Zawody w piłkę nożną „Warta” — „San” odbędą się w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 11 na boisku „Areny”. Przedmecz o godz. 9.30 „Warta” jun. — „San” jun.

— Treningi R. Klubu Sp. „San” odbywają się we wtorki i piątki od godz. 16—19-tej na boisku „Areny” P. W. K. Zapisy nowych członków na miejscu.

— Zebranie sekcji piłki nożnej Klubu Sportowego „Legia” odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 10.15 w lokalu Kuchni ludowej MKOS'u (Zieliński) przy ul. Rolnej 1.

— Sportowcy dzielnicy Jeżyckiej. Wszystkich sympatyków sportu a zwłaszcza byłych członków K. S. „Sparta”, T. S. „Pentaton” i T. G. „Sokół” zapraszamy do wzięcia udziału w zebraniu organizacyjnym, które odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godz. 16-tej w salce parafialnej przy ul. Kościelnej 3.

— Poznański Klub Sportowy Głuchoniemych wzywa wszystkich Głuch. do treningu we wtorki i czwartki od godz. 16—18 na boisku Ośrodka Wychowania Fizycznego przy ul. Bukowskiej. Zarząd.

## Koncert Pieśni i Tańca w Teatrze Wielkim

Znany już w Poznaniu Zespół Artystyczny Teatru I. Białoruskiego Frontu wystąpi w piątek 20 bm. na scenie Teatru Wielkiego o godz. 16-tej ze swym rewelacyjnym programem. Koncert Pieśni i Tańca pod kierownictwem znanych działaczy ZSRR J. Szejnina i P. Wiskija będzie nową atrakcją dla mieszkańców Poznania. W programie najpiękniejsze pieśni rosyjskie, ukraińskie i polskie oraz efektowne tańce.

Bilety w cenie 5—25 zł nabyć można w kasie Teatru Wielkiego od godz. 10—16-tej.

Dochód przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy oraz na biedne dzieci miasta Poznania.

## KOMUNIKATY

— Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu komunikuje, że składanie podań o przyjęcie do pracy na kolej w służbie biurowej (nietechnicznej) jest bezcelowe, z powodu braku wolnych miejsc.

W razie zapotrzebowania Dyrekcja ubiegać się będzie o przydział pracowników za pośrednictwem Urzędu Pracy.

— Audycja P. Z. Z. Poznański okręg Polskiego Zw. Zachodniego w porozumieniu z dyrekcją Polskiego Radia rozpoczął omawianie w stałym programie radiowym w każdą niedzielę o godz. 17-tej aktualnych spraw na fali P. Z. Z. Pierwsza audycja tego rodzaju została wygłoszona 15 bm. na temat: „O jaknajszerszą współpracę z Polskim Zw. Zachodnim”.

— Wpisy do Publicznej Szkoły Dokształcającej Kupieckiej w Poznaniu przyjmuje Sekretariat Miejskich Szkół Handlowych przy ul. Słowackiego 58/60 do dnia 30 kwietnia br. w godz. od 10-tej do 12-tej.

Do Publicznej Szkoły Dokształcającej Kupieckiej winni uczęszczać uczniowie i uczennice przedsiębiorstw kupieckich, spółdzielni oraz innych zakładów i instytucji gospodarczych. Obowiązkiem uczęszczania do szkoły są objęci również pracownicy biurowi obojga płci, którzy nie ukończyli 18-tego roku życia. Zgłoszeń do Publicznej Szkoły Dokształcającej Kupieckiej dokonywać winni kierownicy poszczególnych przedsiębiorstw, instytucji względnie zakładów.

Zależnie od ilości zgłoszeń uruchomione będą klasy branżowe a dla uczniów spółdzielni klasy względnie oddziały o spółdzielczym kierunku nauki.

Dla osób dorosłych, które na skutek okupacji niemieckiej przetrwały naukę w Publicznej Szkole Dokształcającej Kupieckiej a pragna obecnie uzyskać świadectwo ukończenia tejsze szkoły zamierza się tworzyć specjalne kursy dla dorosłych, by umożliwić im ukończenie szkoły w skróconym okresie. Wpisy na kursy dokształcające dla wspomnianych osób przyjmuje również Sekretariat Miejskich Szkół Handlowych w wyżej podanym terminie.

— Rejestracja muzyków zawodowych. Zarząd Związku Zawod. Muzyków wzywa wszystkich muzyków zawodowych do rejestracji, którą przeprowadza się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, pl. Kolegiacki 17, pokój 202.

Karty żywnościowe na miesiąc mają otrzymać tylko przyjęci przez zarząd, posiadający legitymacje członkowskie. Wszyscy muzycy reflektanci na karty żywnościowe za miesiąc mają muszą zgłosić do dnia 25 bm. ponownie zapotrzebowanie tychże dla siebie i członków rodziny. Dotyczy to tylko muzyków bez stałego zajęcia, gdyż muzykom pracującym wydadzą karty żywnościowe zakłady pracy.

— Baczność Członkowie Chóru Reprezentacyjnego! Lekcja Chóru Reprezentacyjnego przy Urzędzie Wojewódzkim odbędzie się we wtorek 24 bm. o godz. 17-tej w gmachu województwa przy pl. Kolegiackim 17 (jadalnia).

Wszystkich śpiewaków mężczyzn, członków chórow. świeckich i kościelnych uprasza się o przybycie. Chór weźmie udział w uroczystej akademii, która odbędzie się dnia 1 maja w Teatrze Wielkim.

Dyryguje prof. St. Kwaśnik.

— Chór Urzędników Dyrekcji Kolei „Hasło” rozpoczął już pracę nad przygotowaniem nowego programu. Walne zebranie powołało do Zarządu ob. E. Stroińskiego — jako prezesa, ob. Cz. Trzcinka — jako wiceprezesa. Sekretarzem wybrany został ob. Skorupski, skarbnikiem ob. Falak, gospodarzem ob. Bartyński, a bibliotekarzem ob. Woszek Paweł. Dyrygentem jest prof. Stanisław Kwaśnik.

Lekcje odbywają się we wtorki i piątki o godz. 17-tej przy ul. Kolejowej 4, gdzie przyjmują się również nowych członków.

— Kurs kominiarski. Ośrodek Dokształcania Zawodowego podaje do wiadomości, że dnia 24 bm. rozpocznie się 200 godzinny kurs mistrzowski dla kominiarzy, organizowany łącznie z Związkiem Zawodowym Kominiarzy. Zainteresowani kandydaci zechcą zgłosić się po bliższe informacje w Zarządzie Związku ul. Matejki 44.

— Sprawa świetlic! Wszystkie świetlice istniejące na terenie miasta Poznania muszą być zgłoszone celem rejestracji w Miejskim Oddziale Informacji i Propagandy w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 77 — referat świetlicowy.

Dotyczy to również nowopowstających placówek świetlicowych.

— Polska Partia Robotnicza Dzielnicy Śródmieście! W niedzielę 22 bm. o godz. 17-tej w lokalu P. P. R. ul. Maszalska 8 zebranie członków.

— Polska Partia Robotnicza — Komitet Dzielnicy Łazarz przeniosła swoje biura z ul. Granicznej 13 do nowego lokalu przy ul. Marsz. Focha 40, II piętro.

— Zebranie Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 22. 4. br., o godzinie 10-tej w auli Liceum Mechanicznego przy ulicy Bergera 5. Przybycie konieczne.

## Kronika poznańska

### O pomoc w odnalezieniu zabytków miejskich

Wydział Oświaty, Kultury i Sztuki przy Zarządzie Miejskim w Poznaniu, prosi obywateli miasta o pomoc w odnalezieniu zaginionych pamiątek i zabytków miejskich, w celu ponownego uruchomienia Muzeum Miejskiego.

Wszelki zrabowany przez Niemców sprzęt o charakterze muzealnym i zabytkowym jak: antyczne meble, obrazy, rzeźby, brzozy, gobeliny, makaty, porcelany i tym podobne rzeczy zostały rozlokowane w różnych mieszkaniach prywatnych. Obowiązkiem więc każdego obywatela Polaka jest, w imię ratowania naszej kultury, jaknajprędzej zgłaszać miejsca, gdzie się znajdują wymienione sprzęty, do Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki przy Zarządzie Miejskim ul. Śniadeckich 60.

### Zorganizowane w P. P. R. kobiety stają do obywatelskiej pracy

Ostatnio odbyło się organizacyjne zebranie sekcji Kobiet PPR przy Komitecie Dzielnicy Jeżyce. W obecności przedstawicieli Wojska Polskiego i delegatów z Miejskiego Komitetu PPR zajął zebranie ob. Wiśniewski, który wygłosił referat pt. „Rola kobiety w życiu społeczno-politycznym”. Ob. Hetmańska przedstawiła gehennę kobiet za okupanta i wskazała na zakres działalności kobiety dzisiejszej. Apel jej o współpracę kobiet w tępieniu nadużyć, paskarskich cen i wezwanie do pracy pod sztandarem PPR spowodował gremialny zapis na członków. Ożywiona dyskusja na tematy aktualne wykazała głębokie zrozumienie chwili obecnej. Odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono zebranie.

### Świetlice Z. W. M.

przyczynią się do wychowania pełnowartościowych obywateli

W końcu ub. tygodnia otwarto 15-tą z rzędu świetlicę Z. W. M. oddziału Jeżyce, przy ul. Słowackiego 57. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele wojska, władz szkolnych oraz licznie zebrana młodzież. Słowo wstępne wygłosił ob. Karpiński — przewodniczący zarządu wojewódzkiego, a instruktor świetlicowy ob. Białas omówił zadania pracy świetlicowej. W imieniu młodzieży Z. W. M. przemówiła ob. Baumgartówna. Przemawiał również komendant wojenny dzielnicy Jeżyce wzywając młodzież do ofiarnej pracy.

W części wokalnno-artystycznej usłyszano liczne pieśni, deklamacje i muzykę w wykonaniu: chóru języckiego koła, chóru koła śródmieście, orkiestry koła Wilda i akordeonistki ob. Górczyówny z koła Z. W. M. Śródmieście.